

# UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 244/21	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2		
1. <b>CZEŚĆ WSTĘPNA</b>			
<b>0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
Wyrok Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim II Wydziału Karnego z dnia 12 lipca 2021 roku wydany w sprawie II K 163/20			
<b>0.11.2. Podmiot wnoszący apelację</b>			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			

# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
<b>0.11.3. Granice zaskarżenia</b>			
<b>0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.11.3.2. Podniesione zarzuty</b>			

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ	

	na treść tego orzeczenia			
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka			
#	art. 439 k.p.k.			
#	brak zarzutów			
<b>0.11.4. Wnioski</b>				
#	uchylenie	#	zmiana	
<b>2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy</b>				
<b>0.12.1. Ustalenie faktów</b>				
<b>0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione</b>				

Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
<b>0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
<b>0.12.2. Ocena dowodów</b>					
<b>0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>					
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu			
<b>0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>					

Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
<p><b>STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b></p>			
Lp.	Zarzut		
1	Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mający zasadniczy na to orzeczenie wpływ polegający na przyjęciu, że to oskarżony K. Ł. podpalił H. G. (apelacja obrońcy K. Ł.).	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
Odnosząc się do omawianego zarzutu podniesionego w apelacji obrońcy			

K. Ł. w pierw  
wyraźnie  
wskazać należy,  
które z ustaleń  
faktycznych są  
przez apelanta  
kwestionowane  
albowiem od  
tego zależy  
zrealizowanie  
przez Sąd  
odwoławczy  
obowiązku  
wynikającego z  
art.433§2 k.p.k.  
Obrońca K.  
Ł., respektując  
wymogi  
określone  
art.427§1 k.p.k.,  
wyraźnie i bez  
wątpliwości  
podał, iż w jego  
ocenie błędne  
jest ustalenie  
Sądu I Instancji  
dotyczącego  
tego, że to  
właśnie K. Ł.  
był tą osobą,  
która podpaliła  
H. G.. To właśnie  
to konkretne  
ustalenie jest  
przez obrońcę K.  
Ł. negowane, co  
zostało wyraźnie  
podane tak w  
treści zarzutu  
jak i jego  
uzasadnieniu. W  
tej sytuacji Sąd  
II Instancji  
odniesie się  
wyłącznie do  
określonego  
przez  
odwołującego się  
obrońcę K. Ł.

zakresu  
zaskarżenia.

W ocenie Sądu  
Apelacyjnego  
przedstawiając  
stanowisko, co  
do niezasadności  
omawianego  
zarzutu  
koniecznym jest  
odniesienie się  
do tej części jego  
uzasadnienia, z  
której wynika, iż  
za stanowiskiem  
apelanta  
przemawia treść  
wyjaśnień  
oskarżonego K.  
Ł.. Wbrew temu,  
co w  
rozpoznawanej  
apelacji  
podniesiono  
(k-1.137) K.  
Ł. wyjaśniając  
nie tylko nie  
przyznał swego  
udziału „w  
najpoważniejszej  
części  
inkryminowanego  
zdarzenia” lecz  
także zaprzeczył  
jakiegokolwiek  
swojemu  
udziałowi w  
nim podając, że  
jego udział w  
tym zdarzeniu  
polegał  
wyłącznie na  
obecności w  
mieszkaniu, a  
wszelkie  
przestępne  
działania miał  
wykonywać T. S.  
łącznie z tym,



że to właśnie  
współoskarżony  
miał być  
inicjatorem  
udania się do  
mieszkania, w  
którym  
następnie doszło  
do  
pokrzywdzenia  
H. G. (k-83-84,  
k-282-283,  
k-699). Taka  
treść wyjaśnień  
K. Ł. nie  
mogła stać się  
pełną podstawą  
czynionych w  
sprawie ustaleń  
faktycznych i w  
tym zakresie w  
całości należało  
zaaprobować  
przyjętą przez  
Sąd I Instancji  
ocenę wyjaśnień  
tego  
oskarżonego,  
która to ocena  
jest, zdaniem  
Sądu  
odwoławczego,  
prawidłowa,  
powzięta została  
w zgodzie z  
właściwymi  
przepisami  
procesowymi, a  
w tym z  
art.7 k.p.k. Sąd  
Okręgowy  
oceniając  
wyjaśnienia K. Ł.  
jako częściowo  
wiarygodne  
wskazał tą część  
i podał dlaczego  
pozostałej wiary

odmawia  
(k-1.068-1.069).

Przedstawiając  
motywy uznania  
omawianego  
zarzutu za  
niezasadny  
koniecznym  
wydaje się być  
odniesienie się  
do treści jego  
uzasadnienia  
ponieważ  
sporządzone ono  
zostało w takim  
sposobie, że  
koniecznym,  
mimo tego, że  
Sąd odwoławczy  
do takiego  
postąpienia  
zobligowany nie  
jest (art.427§2  
k.p.k.), stało  
się dokonanie  
interpretacji  
stanowiska  
apelanta tak,  
by wiadomym  
było jaki w  
rzeczywistości  
argument został  
podniesiony,  
który to  
argument ma  
przemawiać za  
nieprawidłowością  
dokonanych  
przez Sąd  
orzekający  
ustaleń  
faktycznych. W  
ocenie Sądu II  
Instancji  
pomijając  
sprawozdawczą  
część  
uzasadnienia  
omawianego

zarzutu, w której przedstawiono to, co wynika z uzasadnienia kwestionowanego orzeczenia (przykładowo: różnice występujące między określonymi dowodami, różnice w zeznaniach świadków składanych w postępowaniu przygotowawczym, ocena dowodów) wskazać należy, iż istnieją pełne podstawy do uznania, iż zdaniem odwołującego się obrońcy K. Ł. z racji tego, co Sąd I Instancji w uzasadnieniu skarżonego orzeczenia podał, w sprawie istnieją wątpliwości, które winny prowadzić do ustalenia stanu faktycznego zgodnego z treścią postawionego zarzutu. Innymi słowy zdaniem apelanta w sprawie doszło do naruszenia art.5§2 k.p.k. Taka ocena stanowiska odwołującego się

obrońcy K. Ł.  
jest, w ocenie  
Sądu  
odwoławczego,  
prawidłowa  
ponieważ  
wynika, choć nie  
wprost, z treści  
uzasadnienia, w  
którym podano  
przecież, że  
„Charakter  
zgromadzonego  
w toku  
przedmiotowego  
postępowania  
materiału  
dowodowego  
czyni bowiem  
rozstrzygnięcie  
sądu I instancji  
w wysokim  
stopniu  
ryzykowanym i  
wątpliwym  
(...)” (k-1.139).  
Zajęcie innego  
stanowiska, co  
do intencji  
odwołującego się  
obrońcy K. Ł.  
prowadzić  
musiałoby do  
stwierdzenia, że  
w swej istocie  
apelant w swej  
apelacji nie  
przedstawił  
żadnego  
argumentu  
wykazującego  
niewłaściwość  
poczynionych w  
sprawie  
niniejszej  
ustaleń  
faktycznych  
ponieważ, jak to  
już wskazano,  
zasadnicza część

uzasadnienia  
omawianego  
zarzutu jest  
sprawozdaniem  
z tego, co zawarł  
Sąd Okręgowy  
w pisemnych  
motywach  
wyroku z dnia 12  
lipca 2021 roku.

Zważając na  
powyższe, w  
pierwszej  
kolejności  
przypomnieć  
należy, iż w  
sytuacji gdy  
istotne dla  
sprawy ustalenia  
faktyczne mogą  
być poczynione  
w sposób pewny,  
to jest bez  
wypełniania  
rozumowania  
niekorzystnymi  
dla oskarżonego  
domnieniami,  
a zależne jest  
ono od dania  
wiary lub  
odmówienia  
wiary tej czy  
innej grupie  
dowodów to Sąd  
nie może uchylić  
się od oceny  
przeprowadzonych  
dowodów,  
odwołując się  
do zasady in  
dubio pro reo.  
Odwołanie się do  
§2 art.5 k.p.k.  
nie może zatem  
stanowić wyrazu  
bezzradności  
decyzyjnej sądu  
w sytuacji, w

której winien  
on zdecydować  
się na danie  
wiary temu lub  
innemu  
dowodowi, przy  
jednoczesnym  
odmówieniu  
wiary innemu  
dowodowi, jeśli  
tylko obdarzenie  
zaufaniem  
jednego z  
dowodów  
prowadzi do  
stanowczych  
wniosków, co  
do czynionych  
ustaleń  
istotnych z  
punktu widzenia  
przedmiotu  
postępowania.  
Zauważyć nadto  
należy, iż  
złamanie  
dyrektywy  
zawartej w  
art.5§2 k.p.k.  
nie występuje w  
sytuacji, w której  
sąd dokonując  
oceny dwóch  
przeciwstawnych  
wersji  
dowodowych,  
wybiera jedną z  
nich, należycie,  
stosownie do  
wymogów art.7  
k.p.k. i art.410  
k.p.k., ten to  
wybór  
uzasadniając. O  
naruszeniu  
powołanego  
przepisu można  
by mówić  
dopiero wtedy,  
gdyby sąd

orzekający  
powziął  
wątpliwości, co  
do treści ustaleń  
faktycznych i  
mimo braku  
możliwości  
dowodowych  
prowadzących  
do ich usunięcia  
rozstrzygnął je  
na niekorzyść  
oskarżonego,  
bądź wówczas,  
gdyby takie  
wątpliwości  
powinien był  
powziąć.  
Mówiąc inaczej  
Sąd jest  
zobowiązany  
stosować  
dyrektywę  
wynikającą z  
art.5§2 k.p.k.  
gdy na  
podstawie  
przeprowadzonych  
dowodów  
ocenionych  
zgodnie z art.7  
k.p.k. równie  
możliwe są  
więcej niż jedno,  
równie  
wiarygodne,  
ustalenia  
faktyczne.  
Przepis ten, co  
należy  
podkreślić, nie  
jest podstawą  
oceny dowodów  
i jego  
zastosowanie  
zyskuje na  
aktualności  
dopiero po  
dokonanej  
ocenie dowodów

zebranych w sprawie.

Poczynienie powyższych uwag było konieczne z uwagi na treść podniesionego w apelacji obrońcy oskarżonego zarzutu. Nie mógł on zyskać akceptacji Sądu odwoławczego.

Pisemne motywy zaskarżonego orzeczenia jednoznacznie przekonują, iż w sprawie, w kwestionowanym zakresie, nie występują podstawy do stosowania art.5§2 k.p.k. Sąd Okręgowy dokonał jednoznacznej oceny dowodów i w tej sytuacji nie można twierdzić, iż w sprawie występują jakiegokolwiek wątpliwości wymagające stosowania art.5§2 k.p.k. bowiem dzięki poczynionej przez Sąd orzekający ocenie w sprawie nie występują więcej niż jedna



wersje  
wydarzeń.

W powyższym zakresie można dodać, iż zasada swobodnej oceny dowodów oznacza wolność wewnętrznego przekonania sądu jako organu procesowego w kwestii oceny dowodów i wyciągania z nich racjonalnych wniosków, a tym samym wolność od schematycznych skrepowań w tym zakresie. Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną prawa procesowego, gdy jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy, stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności

przemawiających  
zarówno na  
korzyść, jak i  
na niekorzyść  
oskarżonego  
oraz, gdy jest  
wyczerpująco i  
logicznie, z  
uwzględnieniem  
wskazań wiedzy  
i doświadczenia  
życiowego  
uargumentowane  
w uzasadnieniu  
orzeczenia. Przy  
uwzględnieniu  
powyższego  
zgodzić należy  
się ze  
stanowiskiem  
Sądu  
Najwyższego  
stwierdzającego,  
iż ustalenia  
faktyczne nie  
wykraczają poza  
ramy swobodnej  
oceny dowodów,  
gdy poczynione  
zostały na  
podstawie  
wszechstronnej  
analizy  
przeprowadzonych  
dowodów,  
których ocena  
nie wykazuje  
błędów natury  
faktycznej czy  
logicznej,  
zgodna jest ze  
wskazaniami  
wiedzy i  
doświadczenia  
życiowego oraz  
prowadzi do  
sędziowskiego  
przekonania,  
odzwierciedleniem  
którego powinno

być  
uzasadnienie  
orzeczenia. Poza  
powyższym  
zwrócić trzeba  
uwagę także na  
to, że, jak się  
wydaje, obrońca  
oskarżonego  
stawiając zarzut  
naruszenia przez  
Sąd orzekający  
treści art.5§2  
k.p.k. (o ile  
intencje  
odwołującego się  
zostały  
poprawnie  
odczytane) w  
swej istocie miał  
na uwadze, o  
czym przekonuje  
treść  
uzasadnienia  
apelacji, nie tą  
normę prawa  
procesowego  
lecz to, że  
dokonano  
niewłaściwej  
oceny dowodów  
i w konsekwencji  
to, że dokonano  
nieprawidłowych  
ustaleń  
faktycznych, co  
do tego, że to  
K. Ł. był osobą,  
która podpałiła  
H. G.. Gdyby  
bowiem rzecz  
miała  
przedstawić się  
inaczej to  
przecież apelant,  
jako  
profesjonalny  
podmiot,  
wskazałby,  
przynajmniej

przykładowo, wątpliwości rozstrzygnięte na niekorzyść oskarżonego, które to wątpliwości podstawę swą miały w dwóch przeciwstawnych dowodach ocenionych jako wiarygodne, co prowadzić musiało do istnienia dwóch równoprawnych wersji. Tak się jednak nie stało.

Przy uwzględnieniu powyższego jak również mając na uwadze stanowisko obrońcy K. Ł. wyrażone w uzasadnieniu rozpoznawanej apelacji wydaje się być zasadnym wskazanie, że Sąd Okręgowy w przedmiotowej sprawie, przeprowadził postępowanie dowodowe, a każdy z istotnych dowodów poddał następnie ocenie i na tej podstawie wyprowadził słuszne wnioski, co do czynionych następnie

ustaleń faktycznych. Jak wynika to z pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia przedmiotem rozważań Sądu orzekającego były nie tylko okoliczności niekorzystne dla oskarżonego ale również wszelkie dowody tym okolicznościom przeciwstawiające się. Dowody zebrane w sprawie ocenione zostały zgodnie z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. W takiej sytuacji stanowisko Sądu I Instancji korzysta z ochrony przewidzianej w art.7 k.p.k. i zasługuje na aprobatę Sądu odwoławczego. Wskazać nadto należy, iż Sąd Okręgowy po prawidłowym, zdaniem Sądu odwoławczego, przeprowadzeniu przewodu sądowego poddał materiał

dowodowy  
analizie, a tok  
swego  
rozumowania  
przedstawił w  
przekonującym  
uzasadnieniu.  
Na podstawie  
przeprowadzonych  
dowodów Sąd I  
Instancji  
poczynił  
prawidłowe  
ustalenia  
faktyczne w  
zakresie  
istotnym z  
punktu widzenia  
omawianego  
zakresu  
zaskarżenia.  
Instancyjna  
kontrola  
skarżonego  
orzeczenia  
pozwala  
stwierdzić, iż  
ocena materiału  
dowodowego  
dokonana  
została z  
uwzględnieniem  
reguł  
sformułowanych  
w art.4, 5 i 7  
k.p.k. i zgodna  
jest z zasadami  
prawidłowego  
rozumowania  
oraz  
wskazaniami  
wiedzy i  
doświadczenia  
życiowego oraz  
nie zawiera  
błędów  
faktycznych lub  
logicznych.  
Odnosząc się do  
apelacji obrońcy

oskarżonego zauważyć należy, iż, w ocenie Sądu odwoławczego, nie przytoczyła ona takich okoliczności, które mogłyby podważyć dokonaną przez Sąd orzekający ocenę dowodów oraz dokonane na tej podstawie ustalenia faktyczne. W tym zakresie zważono, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia może być tylko wtedy skuteczny, gdyby zasadność ocen i wniosków dokonanych przez Sąd I Instancji nie odpowiadałaby przesłankom logicznego rozumowania bądź wskazaniom doświadczenia życiowego, a tego skarżący w swym środku odwoławczym nie wykazał. Wyrażone w rozpoznawanym środku odwoławczym stanowisko apelanta sprowadza się,

w ocenie Sądu II Instancji, do polemiki z ocenami Sądu orzekającego i nie wskazuje jakich to konkretnych uchybień w zakresie logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd I Instancji. Samo przeciwstawienie się przyjętym ocenom i wyrażenie odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez Sąd Okręgowy błędu w ustaleniu tego, że to właśnie K. Ł. podpalił H. G.. Z treści omawianego zarzutu, a przede wszystkim z treści jego uzasadnienia wynika, iż kwestionowana jest prawidłowość dania wiary określonej grupie dowodów we wskazanym zakresie i odmówienie tego przymiotu innym. Taki stan rzeczy nie



wykazuje, by w przedmiotowej sprawie rzeczywiście doszło do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, gdyż sama odmienność przekonania odwołującego się o wiarygodności lub jej braku określonego dowodu nie uzasadnia obrazy art.7 k.p.k. W ocenie Sądu odwoławczego instancyjna kontrola skarżonego orzeczenia pozwala stwierdzić, iż ocena materiału dowodowego dokonana została z uwzględnieniem reguł sformułowanych w art.7 k.p.k. i zgodna jest z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych. Tym samym nie

można było  
uznać, iż rację  
ma apelujący  
wskazując, iż  
ocena materiału  
dowodowego  
dokonana przez  
Sąd Okręgowy  
nie była  
prawidłowa.

Obrońca  
oskarżonego  
podnosząc  
określony w  
apelacji zarzut  
wskazał, że Sąd I  
Instancji błędnie  
przyjął, że  
zebrane, a  
wskazane przez  
Sąd Okręgowy  
dowody mają  
takie znaczenie,  
które umożliwia  
dokonanie  
niewątpliwych  
ustaleń  
faktycznych z  
racji ich treści i  
występujących w  
nich  
sprzeczności. W  
ocenie Sądu II  
Instancji  
powyższego  
stanowiska  
apelanta  
uwzględnić nie  
można było  
bowiem wbrew  
wywodom  
apelacji zebrany  
w sprawie  
materiał  
dowodowy  
upoważniał Sąd  
Okręgowy do  
poczynienia  
kwestionowanego

ustalenia  
faktycznego. W  
tym zakresie  
zwrócić trzeba  
uwagę na to, że  
Sąd Okręgowy w  
swym  
uzasadnieniu  
wyraźnie  
wskazał jakie  
dowody stały  
się podstawą  
kwestionowanego  
ustalenia  
(k-1.062-1.063)  
oraz przedstawił  
ich ocenę  
(k-1.071-1.076).  
Sąd odwoławczy  
w pełni  
akceptuje  
dokonaną przez  
Sąd I Instancji  
ocenę dowodów  
i w tej sytuacji  
zbędnym jest  
przedstawianie  
dodatkowej  
ponieważ byłoby  
to powielaniem  
raz już  
przytoczonej  
argumentacji.

Oceniając  
stanowisko  
odwołującego się  
nie można było  
nie zauważyć,  
że na jego  
potwierdzenie  
nie zostały  
przedstawione  
do oceny w  
istocie rzeczy  
żadne dowody,  
dowody  
pochodzące tak  
ze źródeł  
osobowych jak i

inne. Negowanie  
poczynionego w  
sprawie  
ustalenia  
faktycznego  
podstawę swą  
miało wyłącznie  
w  
dyskredytowaniu  
dokonanej przez  
Sąd Okręgowy  
oceny dowodów.  
Zdaniem Sądu  
odwoławczego,  
zważając na  
treść dowodów  
przeprowadzonych  
w sprawie  
niniejszej, to jest  
przede  
wszystkim  
dowodów  
pochodzących ze  
źródeł  
osobowych jak  
i innych, oraz  
przyjętą ich  
ocenę  
uprawnionym  
jest  
stwierdzenie, że  
stanowisko  
apelanta w  
żadnym zakresie  
nie zostało  
potwierdzone.  
W ocenie Sądu  
odwoławczego  
nie jest  
koniecznym  
ponowne  
przytaczanie  
argumentacji  
jaka  
przedstawiona  
została w  
uzasadnieniu  
orzeczenia w  
tej jej części,  
która dotyczy

oceny dowodów  
przyjętych za  
podstawę  
dokonanego  
ustalenia  
faktycznego.  
Zauważyć  
jedynie można,  
że wskazane  
przez Sąd  
orzekający  
dowody  
wzajemnie się  
uzupełniają, a  
tak stwierdzając  
Sąd II Instancji  
ma na uwadze  
zeznania  
świadków i  
wyjaśnienia  
współoskarżonego  
w takim zakresie  
w jakim dowody  
te ocenione  
zostały jako  
wiarygodne.

Reasumując  
stanowisko Sądu  
odwoławczego  
zauważyć należy,  
iż w ocenianym  
środku  
odwoławczym  
nie przytoczono  
takich  
okoliczności,  
które mogłyby  
podważyć  
prawidłowe  
wnioski Sądu  
orzekającego, co  
do oceny  
zebranego w  
sprawie  
materiału  
dowodowego. W  
tym zakresie  
zważono, iż  
zarzut błędu

w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku może być tylko wtedy skuteczny gdyby zasadność ocen i wniosków dokonanych przez Sąd Okręgowy nie odpowiadałaby przesłankom logicznego rozumowania bądź wskazaniom doświadczenia życiowego, a tego skarżący w swym środku odwoławczym nie wykazał. Treść ocenianej apelacji sprowadza się do polemiki z ocenami Sądu orzekającego i nie wskazuje jakich to konkretnych uchybień w zakresie logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd I Instancji. Samo przeciwstawienie się przyjętym ocenom i wyrażenie odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku

o popełnieniu  
przez Sąd  
Okręgowy błędu  
w zakresie  
wskazanym  
przez  
odwołującego się  
obrońcę K. Ł..

Stanowisko

Sądu

Apelacyjnego nie  
byłoby pełne  
gdyby nie  
wskazać, że brak  
jest podstaw  
do rozważania  
przyjęcia  
wnioskowanej  
przez apelanta  
kwalifikacji  
prawnej  
działania K. Ł.  
na podstawie  
art.158§2 k.k.

Rozważania

takie tylko  
wówczas byłyby  
konieczne gdyby  
w sprawie  
rzeczywiście  
istniała  
konieczność  
zmiany  
dokonanych w  
sprawie  
przedmiotowej  
ustaleń  
faktycznych w  
kierunku  
pożądanym  
przez apelanta.  
Skoro, z  
przyczyn  
podanych  
uprzednio, brak  
jest podstaw  
do zanegowania  
faktów  
ustalonych przez

<p>Sąd I Instancji to tym samym nieuprawnione jest przedstawianie hipotetycznych rozważań dotyczących kwalifikacji prawnej.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez wyeliminowanie z opisu czynu dokonania przez K. Ł. podpalenia pokrzywdzonego i przypisanie oskarżonemu wzięcie udziału w pobiciu H. G. następstwem czego był ciężki uszczerbek na zdrowiu i zakwalifikowanie tego zachowania jako wyczerpującego znamiona art.158§2 k.k.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wniosek określony w apelacji obrońcy K. Ł. jest</p>		



<p>nieuprawniony z tej racji, iż z podstaw określonych powyżej zarzut wniosku tego będący podstawą oceniony został jako niezasadny, a tylko przeciwna ocena tego zarzutu mogłaby, ewentualnie, prowadzić do innego rozstrzygnięcia.</p>			
Lp.	Zarzut		
2	<p>Sprzeczna z logicznym rozumowaniem i doświadczeniem życiowym ocena części wyjaśnień T. S. skutkująca błędem w ustaleniach faktycznych istotnych dla ustalenia zamiaru oskarżonego (pkt 1 apelacji obrońcy T. S.).</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Odwołujący się obrońca</p>			

oskarżonego T. S. w omawianym zarzucie zakwestionował przyjętą przez Sąd I Instancji ocenę wyjaśnień tego oskarżonego skutkującą błędem w ustaleniach faktycznych polegającym na uznaniu, że T. S. „swoim zamiarem obejmował spowodowanie u pokrzywdzonego ciężkich oparzeń”. Z treści zarzutu wynika, że podstawą jego były wyjaśnienia T. S. (k-1.156). W tym zakresie zauważyć należy, iż apelant choć w treści zarzutu podał, że podstawą jego są wyjaśnienia oskarżonego to jednak w istocie rzeczy podstawa ta jest szersza, co wynika z uzasadnienia apelacji (k-1.158). Nie ograniczając się zatem wyłącznie do treści zarzutu Sąd odwoławczy odniesie się do całości stanowiska obrońcy T. S..

Wpierw jednak koniecznym wydaje się wskazanie, co w rzeczywistości jest przez apelanta kwestionowane. W ocenie Sądu Apelacyjnego istnieją pełne podstawy do stwierdzenia, iż w rzeczywistości obrońca T. S. nie kwestionuje wskazanych przez siebie ustaleń faktycznych lecz prawną ich ocenę wyrażającą się w błędnej ocenie zamiaru tego oskarżonego. Przyjęcie powyższego jest uprawnione albowiem porównanie uzasadnienia omawianego zarzutu z faktami ustalonymi przez Sąd Okręgowy w części obejmującej działania T. S. jakie miały miejsce w dniu 21 marca 2020 roku do momentu wejścia wspólnie z K. Ł. do mieszkania, w którym

przebywał H.  
G. prowadzi do wniosku, że są one tożsame (k-1.062, k-1.158). Kolejne działania wykonane przez K. Ł. i T. S. ustalone przez Sąd orzekający oraz wynikające z uzasadnienia omawianego zarzutu nie charakteryzują się już taką zgodnością jednakże występujące różnice dotyczą przymiotnikowych określeń sposobu działania (zabrał-wyrwał). Są to okoliczności, co oczywiste, istotne, jednakże w realiach przedmiotowej sprawy, przy uwzględnieniu ustalonego sposobu działania oskarżonych (k-1.061-1.063) nie dają one, z jednej strony, podstaw do przyjęcia, że intencją apelanta było kwestionowanie stanu faktycznego, a, z drugiej strony, uprawniały Sąd

II Instancji do uznania, że w rzeczywistości obrońca T. S. kwestionuje dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę ustalonych faktów mających znaczenie dla stwierdzenia zamiaru z jakim działał T. S..

Odnosząc się do istoty omawianego zarzutu wskazać należy, iż Sąd Okręgowy motywując przyjętą kwalifikację prawną ustalonego zachowania oskarżonego uczynił to wnikliwie i prawidłowo. Brak jest potrzeby uzupełniania tego stanowiska (k-1.082-1.084) i Sąd odwoławczy czyni je własnym. W kontekście wskazanej istoty odpowiedzialności oskarżonego podać można to, że przyjęto w sprawie, że przypisany oskarżonemu czyn popełniony

został przez  
niego umyślnie  
z zamiarem  
ewentualnym.

Zamiar  
ewentualny  
polega na tym, że  
sprawca nie chce  
zachować się w  
sposób opisany  
znamionami  
określonego  
czynu ale  
przewidując  
możliwość  
takiego skutku  
swego  
zachowania na  
to się godzi.

Uwzględniając  
powyższe w  
odniesieniu do  
zgromadzonego  
w sprawie  
materiału  
dowodowego i  
ustalonego na tej  
podstawie stanu  
faktycznego  
zasadnym było  
uznanie, że  
oskarżony  
umyślnie  
popelniając  
przypisany mu  
czyn działał  
z ewentualnym  
zamiarem. Za  
przyjęciem  
powyższego  
stanowiska  
przemawiają  
ustalone w  
sprawie i  
ocenione przez  
Sąd I Instancji  
fakty  
niewątpliwie  
wykazujące  
zasadność

prezentowanej  
oceny.  
Bezspornym  
jest, że T. S.  
z racji swych  
warunków i  
właściwości  
osobistych  
dysponował  
możliwościami  
oceny czy  
działania jego i  
współoskarżonego  
ustalone przez  
Sąd orzekający  
są działaniami  
mogącymi  
doprowadzić do  
powstania  
ciężkich obrażeń  
ciała (w tym  
zakresie  
pominąć  
należało stan  
nietrzeźwości T.  
S. – art.31§3  
k.k.). W tej  
sytuacji  
zasadnym stało  
się uznanie,  
że oskarżony,  
w znaczeniu  
art.9§1 k.k.,  
przewidywał, iż  
działania jego i  
współoskarżonego  
doprowadzić  
mogą do  
powstania  
ciężkich obrażeń  
ciała. W tym  
zakresie  
przypomnieć  
należy, co Sąd  
odwoławczy  
uwzględnił, iż  
zgodnie z §1  
art.9 k.k. czyn  
zabroniony  
popelniony jest

umyślnie, jeżeli sprawca ma zamiar jego popełnienia, to jest chce go popełnić (zamiar bezpośredni) albo przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi (zamiar ewentualny).

Zamiar to proces zachodzący w psychice sprawcy, wyrażający się w świadomej woli zrealizowania przedmiotowych znamion czynu zabronionego, przy czym zamiar zarówno bezpośredni jak i ewentualny oznacza zjawisko obiektywnej rzeczywistości, realny przebieg procesów psychicznych, nie jest zaś on pojęciem z dziedziny ocen czy też z dziedziny wartości. Dodać do tego można, iż istotą zamiaru ewentualnego jest to, że sprawca przewidując możliwość popełnienia czynu zabronionego



godzi się na to. Przyjęcie takiej postaci zamiaru musi opierać się na pewnym ustaleniu, że określony skutek był rzeczywiście wyobrażony przez sprawcę, a także, iż był przez niego akceptowany. O zamiarze ewentualnym można mówić wtedy, gdy sprawca wprawdzie nie chce aby nastąpił określony w ustawie skutek jego działania, ale zarazem nie chce też żeby nie nastąpił, a tym samym gdy wykazuje całkowitą obojętność wobec uświadomionej sobie możliwości nastąpienia owego skutku.

Zważając na powyższe, w zakresie omawianego zarzutu, ocenić należało czy ustalone zachowanie T. S. było tego rodzaju, że można mu przypisać winę umyślną przy stwierdzeniu, że

działał on z zamiarem ewentualnym.

W ocenie Sądu odwoławczego warunki i właściwości osobiste oskarżonego (elementy podmiotowe) w połączeniu z ustalonym jego zachowaniem (elementy przedmiotowe) nie pozostawiają wątpliwości, co do tego, że działał on umyślnie z zamiarem ewentualnym.

Brak jest podstaw by twierdzić, że intencjonalne oblanie pokrzywdzonego łatwopalną cieczą miało inne znaczenie niż to jakie nadał mu Sąd Okręgowy.

Stanowisko to wzmocnione jest poprzez reakcję innych osób na takie działanie. Zauważyć przy tym należy, że wskazane zachowanie, w okolicznościach przedmiotowej sprawy, nie było przecież przypadkowe i

więzało się z uświadomionym działaniem. Bez tego uświadomienia zachowanie oskarżonego w czasie całego przestępnego działania byłoby przecież inne. Pamiętać przy tym należy, że o elementach podmiotowych określonego czynu wnioskować można nie tylko na podstawie tego, co określona osoba wypowiedziała lecz także na podstawie elementów przedmiotowych. Te w sprawie niniejszej są tego rodzaju, że nie pozostawiają wątpliwości o słuszności stanowiska Sądu Okręgowego przyjmującego, że T. S. działał umyślnie z zamiarem ewentualnym. Pamiętać przy tym należy, że obrońca oskarżonego w swej istocie nie przytoczył argumentów, które wykazywałyby niesłuszność

przyjętego przez Sąd I Instancji stanowiska. (...) się na jego negacji motywowanej wyselekcjonowanymi fragmentami dowodów, a to jest przecież niewystarczające do uznania zasadności omawianego zarzutu.

Zważając na argumentację obrońcy T. S. podaną w uzasadnieniu ocenianego zarzutu koniecznym wydaje się również wskazanie, w zakresie istotnego dla tego oskarżonego ustalenia faktycznego, któremu apelant nadał niewłaściwe znaczenie, iż nie jest wątpliwym, iż w trakcie popełniania czynu na szkodę H. G. to K. Ł. podpalił pokrzywdzonego. Powyższe, tak jak przyjął to Sąd orzekający z czym należało zgodzić się, jest bez znaczenia

dla zakresu odpowiedzialności. T. S. tak w zakresie przypisania mu sprawstwa jak i w zakresie ustalenia jego zamiaru. Istotą bowiem współsprawstwa jest to, że każdy ze współsprawców obejmuje swym zamiarem cały zespół znamion przedmiotowych oraz znamion przestępczego przedsięwzięcia współdziałając w jego popełnieniu przy czym wystarczające jest tu porozumienie przynajmniej w formie świadomego współdziałania. Współsprawstwo przy tym nie ogranicza się jedynie do biernej obecności w miejscu przestępstwa, a polega na wykonaniu wspólnie z inną osobą tego przestępstwa. Ponadto dla współsprawstwa nie ma istotnego znaczenia, który z oskarżonych wykonywał

poszczególne czynności.  
Każdy z uczestników zdarzenia odpowiada także za działania współsprawcy, które obejmował swym zamiarem, w ramach ustalonego planu bądź porozumienia konkludentnego w trakcie przestępstwa i akceptował je uznając za wspólne. Przy uwzględnieniu powyższego nie może budzić wątpliwości, że zasadnie przypisano T. S. współsprawstwo w popełnieniu czynu na szkodę H. G.. Oskarżony ten, jak wynika to z ustalonego stanu faktycznego i jego prawnej oceny, akceptował działania K. Ł.. W tej sytuacji niezasadnym jest omawiany zarzut. Apelant tak w nim jak i w jego uzasadnieniu kwestionuje istnienie między T. S., a K. Ł. porozumienia, co do

popelnienia  
czynu im  
przypisanego. W  
tym zakresie  
zauważyć należy,  
iż  
niekwestionowane  
jest to, że na  
pewnym etapie  
zdarzenia z dnia  
21 marca 2020  
roku jedno z  
istotnych  
działań  
składających się  
na przestępne  
zachowanie  
zrealizował  
współoskarżony.  
Nie zmienia to  
jednak zakresu  
odpowiedzialności  
T. S. ponieważ  
porozumienie  
się sprawców  
nastąpić może  
w dowolnej  
formie, może  
być milczące  
i nastąpić już  
podczas  
dokonywania  
czynu  
zabronionego,  
porozumienie to  
nie musi polegać  
na wyraźnym  
uzgodnieniu  
sposobu  
dokonywania  
czynu  
zabronionego  
lub podziału ról,  
a  
wystarczającym  
jest, gdy sprawcy  
swoim  
postępowaniem  
wzajemnie sobie  
umożliwiają

dokonywanie  
czynu  
zabronionego.

W ocenie Sądu  
Apelacyjnego  
ostatecznym  
potwierdzeniem  
zasadności tego,  
co podano  
powyżej jest to,  
co wynika z  
dowodów  
zebranych w  
sprawie  
przedmiotowej,  
a znajdujących  
się w załączniku  
do akt głównych  
zawierających  
dokumentację  
medyczną H. G.  
(przywoływane  
będą karty  
dokumentów  
znajdujących się  
w tym  
załączniku). W  
karcie wstępnej  
oceny i  
segregacji  
medycznej  
odnotowano, iż  
pokrzywdzony  
„twierdzi, że  
podczas libacji  
alkoholowej  
został obłany  
denaturatem i  
podpalony przez  
2  
mężczyzn(k-11v).  
Jest to istotna  
informacja  
albowiem  
uzyskana została  
w dniu  
zdarzenia.  
Wynika z niej,  
że sprawców



podpalenia w ocenie pokrzywdzonego było dwóch. Gdyby rzecz miała przedstawiać się inaczej, to jest gdyby w ocenie H. G. sprawcą jego podpalenia była jedna osoba to o tym by powiedział, tak jak powiedział o dwóch.

Oczywistym jest, że ta wypowiedź pokrzywdzonego może być dyskredytowana z racji stanu jego nietrzeźwości, co także zostało odnotowane (k-13, 14) jednakże odnotowano również, iż w tym dniu (21 marzec 2020 roku) stan psychiczny H. G. był tego rodzaju, że pozwolił badającemu go lekarzowi stwierdzić „Pacjent przytomny, w kontakcie logicznym, zorientowany auto-i allopsychicznie. Nie zdradza omamów i nie wypowiada urojeń” (k-14). Gdy uwzględni

się powyższe  
to w pełni  
uprawnione  
staje się  
stwierdzenie, że  
ta informacja,  
informacja  
udzielona przez  
pokrzywdzonego,  
w istotny sposób  
wspiera  
ustalenia i oceny  
przyjęte przez  
Sąd Okręgowy,  
które  
kwestionowane  
były przez  
obrońcę T. S.  
czyniąc  
omawiany  
zarzut  
niezasadnym.

W ocenie Sądu  
odwoławczego,  
zważając na  
powyższe,  
pozbawione  
podstaw jest  
wypowiadanie  
się do tej części  
stanowiska  
obrońcy T. S.,  
która dotyczy  
treści art.20  
k.k. (k-1.160)  
albowiem w  
sprawie  
przedmiotowej  
nie występują  
faktyczne  
podstawy do  
różnicowania,  
pod względem  
prawnym,  
odpowiedzialności  
oskarżonych.

Wniosek

<p>Przyjęcie, iż zachowanie T. S. wypełniało znamiona czynu określonego w art.283 k.k. w związku z art.13§1 k.k. w związku z art.18§1 k.k. w związku z art.162§1 k.k.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wniosek obrońcy T. S. jest niezasadny albowiem dokonana przez Sąd I Instancji ocena części wyjaśnień tego oskarżonego nie była dotknięta wskazanymi w omawianym zarzucie błędami, a wyłącznie w sytuacji uznania zasadności zarzutu istniałyby podstawy do rozważań dotyczących ewentualnie innej niż przyjęto kwestionowanym orzeczeniem</p>		

kwalifikacji prawnej czynu T. S..			
Lp.	Zarzut		
3	Sprzeczna z logicznym rozumowaniem i doświadczeniem życiowym ocena zeznań W. G. (1), P. G., M. Z. i B. M. (pkt 2 i 3 apelacji obrońcy T. S.).	# zasadny  # częściowo zasadny  # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
Odniesienie się do wyżej określonych zarzutów poprzedzone być musi stwierdzeniem, iż, w ocenie Sądu odwoławczego, słusznym jest łączne do zarzutów tych odniesienie się bowiem, choć wprost to wyrażone nie zostało, istnieją pełne podstawy do uznania, iż apelant formułując te zarzuty za ich podstawę przyjął			

ocenę, iż Sąd I Instancji dopuścił się obrazy przepisu postępowania, to jest art.7 k.p.k., w trakcie oceny zeznań świadków wskazanych w tych zarzutach. Poczyniona w toku odwoławczego rozpoznania sprawy ocena stanowiska obrońcy T. S. pozwoliła na przyjęcie oceny, iż omawiane zarzuty zasadne nie są.

Odnosząc się wpierw do zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art.7 k.p.k. przy ocenie zeznań P. G., M. Z. i B. M., która to niewłaściwa ocena doprowadzić miała do wadliwego ustalenia faktycznego polegającego na stwierdzeniu tego, że T. S. uderzył (pobił) H. G. to zauważyć należy, iż jedynym argumentem mającym wykazywać

wadliwość oceny zeznań tych świadków było to, że zeznania te nie zostały potwierdzone przez innych świadków (k-1.161).

Wskazana przez odwołującego się obrońcę T. S. argumentacja nie mogła odnieść zamierzonych skutków.

Pomijając to, że potwierdzenie określonych zeznań przez inne, na co wskazuje doświadczenie życiowe, nie jest bezwzględnie wymagane dla możliwości przyznania im waloru wiarygodności to nie można zapominać o tym, że P. G., M. Z. i B. M. złożyli w przedmiotowej sprawie zeznania o podanej treści i skoro zeznania te, z przyczyn wskazanych przez Sąd I Instancji (k-1.069-1.071, 1.073-1.075 1.076-1.077), ocenione zostały jako

wiarygodne, to nie można twierdzić, a jeśli się to czyni to jest to bezpodstawne, że to co zeznali ci świadkowie nie jest wiarygodne, gdyż zeznań ich nie potwierdzili inni świadkowie. Utrudnionym jest odniesienie się do takiej argumentacji bowiem apelant nie wskazał źródła swej wiedzy o tym, że P. G., M. Z. i B. M. złożyli zeznania nie odpowiadające rzeczywistemu przebiegowi wypadków z tej tylko racji, że tego, co zeznali nie potwierdzili inni. Nadto nie został wskazany żaden dowód takie twierdzenie wykazujący. Jeśli świadkowie zeznali podając określone fakty to oznacza to, tak długo jak wiarygodność ich nie zostanie podważona, że fakty takie zostały przez nich zaobserwowane. W przeciwnym razie należałoby

z zasady odrzucać dowody, które nie są potwierdzane innymi dowodami, a tak przecież nie jest. Odrzucenie takiego dowodu, a inaczej rzecz określając, odmówienie mu wiary nastąpić musi w zgodzie z zasadami procesu karnego, a tego skarżący obrońca T. S. nie wykazał. Wydaje się w tym miejscu za zasadne przypomnieć, że istnieją przecież sytuacje, gdy ustalenie stanu faktycznego następuje na podstawie jednego, ocenionego jako wiarygodny, dowodu mimo, że wymowa wszystkich innych była temu dowodowi przeciwna.

W ocenie Sądu odwoławczego już powyższe wykazuje niezasadność omawianego stanowiska obrońcy T. S..  
Uzupełnić



należy je jednak poprzez przywołanie faktu, który przez apelanta nie został dostrzeżony. Z dokumentacji medycznej dotyczącej H. G. (karta wstępnej oceny i segregacji medycznej znajdujące się na k-11v załącznika do akt głównych zawierający dokumentację medyczną H. G.) wynika, że stwierdzono u niego „ranę tłuczoną głowy”, który to opis doprecyzowany został poprzez stwierdzenie występowania u pokrzywdzonego rany tłuczonej okolicy ciemieniowej (k-14 załącznika do akt głównych zawierający dokumentację medyczną H. G.). Zważając na powyższe uznać należało, iż nie ma racji apelujący obrońca T. S. stwierdzając, że zeznania P. G., M. Z. i B. M. innymi dowodami nie zostały

potwierdzone.  
Oczywistym jest,  
że wskazane  
informacje z  
racji  
niemożności ich  
doprecyzowania  
(brak dalszego  
szczegółowego  
opisu) nie mogły  
być traktowane  
jako  
bezpośrednio  
potwierdzające  
wiarygodność  
zeznań P. G.,  
M. Z. i B.  
M. w omawianej  
części, stanowić  
jednak mogą  
pośredni dowód  
potwierdzający  
prawidłowość  
przyjętej przez  
Sąd Okręgowy  
oceny zeznań  
wyżej  
wskazanych  
świadków.

Reasumując  
powyższe  
przyjąć należało,  
iż oceniana  
apelacja nie  
przytoczyła  
takich  
okoliczności,  
które mogłyby  
podważyć  
prawidłowe  
wnioski Sądu  
orzekającego, co  
do oceny zeznań  
P. G., M. Z. i  
B. M. mającego  
związek z  
kwestionowanym  
ustaleniem  
(pobicie

pokrzywdzonego).  
Sąd Okręgowy  
oceniając tą  
część dowodów  
pochodzących ze  
źródeł  
osobowych  
uczynił to  
wnikliwie,  
dostrzegł ich  
charakter i  
przymioty,  
powiązał je z  
pozostałym  
materiałem  
dowodowym, a  
stanowisko swe  
szczegółowo i  
wnikliwie  
uzasadnił. To  
pozwala Sądowi  
odwoławczemu  
odwołać się do  
tej motywacji  
czyniąc ją  
własną, co  
sprawia, że nie  
jest koniecznym  
jej powtarzanie.  
W ocenie Sądu  
II Instancji  
podniesiony  
przez obrońcę T.  
S., a omawiany  
obecnie zarzut, a  
przede  
wszystkim jego  
uzasadnienie nie  
jest tego rodzaju  
i nie ma takiej  
wymowy by  
mógł podważyć  
to, co wynika z  
zeznań  
wskazanych  
świadków. Z  
dowodów tych  
jednoznacznie  
wynika, że w  
sprawie

występują pełne podstawy do uznania prawidłowości kwestionowanego ustalenia faktycznego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I Instancji oceniając zeznania W. G. (1), P. G. i M. Z. w tej ich części, która stała się podstawą ustalenia, że T. S. groził M. Z. także nie dopuścił się obrazy art.7 k.p.k. W tym zakresie, w pierwszej kolejności, zauważyć należy, że przy ocenie określonego dowodu należy uwzględnić to z jakiego źródła dowód ten pochodzi, a jest to szczególnie istotne, gdy dowód pochodzi ze źródeł osobowych albowiem świadkowie, nierzadko, charakteryzują się określonymi przymiotami i na treść zeznań, na co wskazuje doświadczenie życiowe, wpływać mogą różnorakie

czynniki takie jak, przykładowo, zdolność zapamiętywania, odtwarzania. W takiej sytuacji ocenianie dowodu następować musi z należytą rozwagą i po wnikliwej ocenie wszystkich dowodów w ich wzajemnym powiązaniu. Składanie zeznań w określonej treści nie zawsze jest przecież spowodowane wyłącznie właściwościami osoby zeznania składającej, a treść zeznania, mimo właściwości osoby treść tą przekazującej może być przecież relacją ze zdarzeń i faktów, które w rzeczywistości miały miejsce.

Sąd Okręgowy oceniając zeznania W. G. (1), P. G. i M. Z. (k-1.069-1.075), czego dowodzą pisemne motywy zaskarżonego orzeczenia, ocenił je w przyjętym

sposobie  
uwzględniając  
cechy tych osób  
oraz stan w  
jakim  
znajdowały się w  
dniu zdarzenia.  
Przeanalizowane  
zostały dowody  
w ich  
wzajemnym  
powiązaniu i  
dowody te  
słusznie stały  
się ostatecznie  
podstawą do  
ustalenia, że T. S.  
groził M. Z..

Sąd I Instancji  
oceniając  
zeznania W. G.  
(1), P. G. i M.  
Z., które stały  
się podstawą  
kwestionowanego  
ustalenia  
faktycznego nie  
naruszył zasad  
oceny dowodów  
określonych w  
art.7 k.p.k.  
Uwzględnić przy  
tym należało,  
że odwołujący  
się obrońca  
oskarżonego  
negując przyjętą  
przez Sąd  
orzekającą ocenę  
wskazanych  
dowodów nie  
wykazał  
dlaczego ocena  
ta właściwą nie  
jest, co w  
połączeniu z  
brakiem  
wskazania  
dowodów

stanowisko to  
wspierających  
sprawia, że  
argumentacji tej  
uwzględnić nie  
można było.  
Zwrócić przy  
tym należało  
uwagę na to, że  
negacja  
wiarygodności  
zeznań W. G.  
(1), P. G. i M.  
Z. podstawę swą  
miała, właściwie  
wyłącznie, w  
występujących  
między nimi  
sprzecznościach  
i przymiotów  
tych osób. To,  
zdaniem Sądu  
odwoławczego,  
nie jest  
wystarczające by  
móc zasadnie  
twierdzić, że Sąd  
Okręgowy przy  
ocenie zeznań  
W. G. (2), P. G.  
i M. Z. naruszył  
art. 7 k.p.k.  
W tym zakresie  
pamiętać  
przecież należy o  
tym, że tak długo  
jak w sprawie  
nie ujawnią  
się okoliczności  
świadczące o  
niewiarygodności  
określonego  
dowodu tak  
długo  
przyjmować  
należy, że dowód  
ten jest  
wiarygodny. Jest  
tak, ponieważ  
w przeciwnym

wypadku  
przystępując do  
oceny dowodu  
należałoby  
przyjmować  
założenie, że  
jest to dowód  
niewiarygodny i  
dopiero jego  
pozytywna  
weryfikacja  
dawałaby  
podstawy do  
uznania go za  
wiarygodny. W  
ocenie Sądu  
odwoławczego  
oceniając  
określony  
dowód  
postępować  
należy  
odwrotnie, to  
jest przystępując  
do oceny  
dowodu, a ma  
to szczególne  
znaczenie dla  
oceny dowodu  
pochodzącego ze  
źródeł  
osobowych,  
przyjmować  
należy, że fakty  
istotne dla  
sprawy miały  
swoją rzeczywisty  
obraz taki, jak  
wynika to z  
ocenianego  
dowodu i  
dopiero w  
sytuacji, gdy  
w ten sposób  
oceniane  
dowody dają  
podstawę do  
przyjęcia innej  
niż w  
podstawowym



założeniu oceny wiarygodności to dowodowi takiemu można odmówić wiary. Pamiętać przy tym należy i o tym, że odmowa dania wiary określonemu dowodowi nie jest równoznaczna z uznaniem, że osoba składająca zeznanie w ten sposób ocenione złożyła je fałszywie.

Przeciwnie rozumowanie prowadziłoby do zupełnie nieracjonalnych wniosków ponieważ każda osoba przesłuchana w sprawie jako świadek, której odmówiono wiary musiałaby zostać postawiona w stan oskarżenia, a tak przecież nie jest.

Przy uwzględnieniu powyższego, w ocenie Sądu II Instancji, przyjąć należało, że w sprawie niniejszej nie ujawniły się żadne okoliczności mogące

<p>podważyć przyjętej przez Sąd Okręgowy oceny zeznań W. G. (1), P. G. i M. Z., a te podane przez apelanta nie mają takich walorów, które by prezentowane stanowisko mogły zmienić. Gdy uwzględni się treść zeznań wskazanych świadków w połączeniu z przyjętą ich oceną to okazuje się, że dokonanie kwestionowanego ustalenia faktycznego było słuszne.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>W zakresie dotyczącym zarzutów określonych w punkcie 2 i 3 apelacji obrońcy T. S. wnioski nie zostały wyraźnie określone jednakże treść tych zarzutów w połączeniu z ich uzasadnieniem daje podstawy do przyjęcia, iż apelant domaga się by dowody pochodzące ze wskazanych w zarzutach osobowych źródeł zostały w</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

<p>części odmiennie ocenione tak by dawały podstawy do przyjęcia, że T. S. nie groził M. Z. oraz, że nie pobił H. G., co skutkowałoby zmianą, korzystniejszą dla oskarżonego, podstaw branych pod uwagę przy ustalaniu sprawstwa i wymiaru kary.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>	
<p>Uznanie omawianych zarzutów za niezasadne i w konsekwencji stwierdzenie, iż tak ocena wskazanych w omawianych zarzutach dowodów jak i ustalony na tej podstawie stan faktyczny są prawidłowe sprawa, że wnioski obrońcy T. S. uwzględnione być nie mogły. Wyłącznie inna</p>	

<p>ocena skuteczności zarzutów określonych w punkcie 2 i 3 apelacji obrońcy T. S. mogłaby doprowadzić do innej niż przyjęto oceny słuszności wniosków wynikających ze stanowiska apelanta.</p>			
Lp.	Zarzut		
4	Wymierzenie K. Ł. i T. S. rażąco surowych kar.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
Odnosząc się do zarzutów podniesionych przez obrońców dotyczących wymierzenia K. Ł. i T. S. rażąco surowych kar stwierdzić należało, co następuje (przedstawiona zostanie jedna argumentacja bowiem jednakie			

były argumenty dotyczące nieuwzględnienia podniesionych zarzutów).

W ocenie Sądu odwoławczego wysokość kar wymierzonych oskarżonym ustalono przy uwzględnieniu dyrektyw ich wymiaru określonych w art.53 k.k. Kary te z uwagi na swą wysokość spełniają stawiane przed nimi zadania w zakresie prewencji szczególnej i ogólnej. Tym samym osiągnięte zostają jedne z najistotniejszych elementów kary, a polegających na jej odstrasżającym oddziaływaniu, oddziaływaniu mającym wpływ zarówno na samych oskarżonych jak i na środowisko, w którym żyją i do którego wrócą po odbyciu przez nich kar. W przekonaniu Sądu wysokość orzeczonych wobec

oskarżonych kar  
spowoduje, że  
zrozumieją oni  
naganność  
swego  
postępowania  
oraz spowoduje,  
że przyjmą do  
siebie, że  
zachowania  
jakie  
doprowadziły do  
popelnienia  
przypisanego im  
czynu zawsze  
niosą za sobą  
stosowną  
represję karną.  
Wysokość kar  
unaocznia  
również  
oskarżonym, że  
zachowania ich  
będące  
przedmiotem  
rozpoznania w  
niniejszej  
sprawie nie  
są akceptowane  
przez  
społeczeństwo  
ani adekwatne  
do stawianych  
przez nie  
wymagań. W  
przekonaniu  
Sądu  
odwoławczego  
kary  
wymierzone  
oskarżonym  
spowodują, że  
zmienią oni  
swoje  
postępowanie  
znając ich  
konsekwencje i  
w przyszłości nie  
będą wchodzić  
w konflikt z

prawem. Tym samym osiągnięte zostaną wychowawcze i zapobiegawcze cele kary. W ocenie Sądu kary określone wobec oskarżonych, z uwagi na ich wysokość, odpowiadają stopniowi zawinienia każdego z nich. W tym zakresie wzięto pod uwagę sposób działania oskarżonych oraz dobro prawnie chronione, w które godzili.

Zgodnie z art.53§1 k.k. sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę. Tak więc Sądowi I Instancji ustawodawca pozostawił swobodę w kształtowaniu indywidualnego wymiaru kary, co jest jedną z konsekwencji realizowanej jedynie przed sądem zasady bezpośredniości. Sąd odwoławczy jedynie wówczas

ma podstawy  
do ingerencji  
w tę część  
zaskarżonego  
wyroku, kiedy  
stwierdzi, że  
orzeczona kara  
jest  
niewspółmierna  
do wszelkich  
występujących w  
sprawie  
okoliczności  
przy czym  
niewspółmierność  
ta wystąpić musi  
w stopniu  
rażącym. Do  
postawienia  
takiego wniosku  
w niniejszej  
sprawie podstaw  
nie ma.  
Oskarżonym  
wymierzono  
kary po dziesięć  
lat pozbawienia  
wolności.  
Wymierzając  
takie kary, jak  
to wynika z  
pisemnych  
motywów  
wyroku, Sąd  
Okręgowy miał  
na uwadze tak  
okoliczności  
łagodzące jak  
i obciążające,  
a kierując się  
dyrektywami jej  
wymiaru  
zachował  
właściwy umiar  
tak, że  
wymierzone  
oskarżonym  
kary  
pozbawienia  
wolności jawią



się jako słuszne i sprawiedliwe. W tej sytuacji nie można było przyjąć, iż wysokość kar wymierzonych oskarżonym rażą swą surowością.

Sąd I Instancji ma ustawowo zagwarantowaną swobodę w kształtowaniu wymiaru kary rolą zaś Sądu odwoławczego jest kontrola czy granice swobodnego uznania sędziowskiego stanowiącego zasadę sądowego wymiaru kary nie zostały przekroczone w rozmiarach nie dających się zaakceptować.

W ramach prowadzonego postępowania odwoławczego ingerencja Sądu odwoławczego w zakresie wysokości kary i sposobu jej ukształtowania możliwa jest tylko wówczas, gdy stwierdzone zostanie, że ma ona charakter rażąco niewspółmierny. Rażąca

niewspółmierność kary zachodzi wtedy, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które mają zasadniczy wpływ na wymiar kary można byłoby przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I Instancji, a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej przy zastosowaniu dyrektyw jej wymiaru. Istotnym jest, że nie chodzi tu o każdą ewentualną różnicę w ocenach, co do wymiaru kary ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę wymierzoną przez Sąd I Instancji można byłoby nazwać karą rażąco niewspółmierną, co oznacza niewspółmierność w stopniu nie dającym się zaakceptować. Kara rażąco niewspółmierna

jest taką karą,  
której wysokość  
i sposób  
ukształtowania  
ustalono  
wprawdzie w  
granicach  
ustawowego  
zagrożenia to  
jednak nie  
uwzględniono  
we właściwy  
sposób dyrektyw  
ustalania jej  
wysokości.

Odnosząc  
powyższe na  
grunt niniejszej  
sprawy  
jednoznacznie  
stwierdzić  
należy, iż karom  
wymierzonym  
oskarżonym nie  
można przypisać  
waloru rażącej  
niewspółmierności.

Stanowisko  
powyższe  
znajduje swe  
potwierdzenie w  
dowodach  
zebranych w  
toku  
rozpoznania  
sprawy i  
wnioskach zeń  
wynikających.

Sąd I Instancji  
dostrzegł i  
właściwie ocenił  
wszelkie  
okoliczności  
mające wpływ  
na ustalenie  
wysokości kar  
pozbawienia  
wolności. Taki  
stan rzeczy

sprawia, że kary wymierzone oskarżonym spełniają stawiane przed nimi cele w zakresie prewencji indywidualnej oraz pomocne będą w procesie ich resocjalizacji. W ocenie Sądu odwoławczego wysokość kar określonych wobec oskarżonych realizują także stawiane przed nimi cele w zakresie kształtowania prawnej świadomości społeczeństwa.

Akceptując wymiar kar pozbawienia wolności wymierzonych oskarżonym przed Sądem I instancji Sąd odwoławczy uwzględnił wskazane w art.53 k.k. okoliczności mające wpływ na ich wymiar. Zdaniem Sądu II Instancji orzeczone wobec oskarżonych kary ustalone zostały w prawidłowym

wymiarze  
ponieważ  
popelnione  
przez nich  
przestępstwo  
charakteryzuje  
się wysokim  
stopniem  
społecznej  
szkodliwości, co  
w połączeniu  
z motywacją  
oskarżonych,  
formą i postacią  
ich winy oraz  
okolicznościami  
należącymi do  
strony  
podmiotowej  
uprawnia  
uznanie, iż  
wymiar  
orzeczonych  
wobec  
oskarżonych kar  
jest prawidłowy.  
Mając na  
uwadze  
powyższe  
okoliczności i  
biorąc pod  
uwagę ogólne  
dyrektywy i  
zasady wymiaru  
kary mające swe  
zastosowanie, co  
do sprawców  
czynów takich  
jaki przypisano  
oskarżonym, a  
także kierując  
się zasadą  
sprawiedliwości,  
prewencji  
ogólnej i  
szczególnej Sąd  
odwoławczy w  
konsekwencji  
wzięcia pod  
rozwagę

wszelkich  
okoliczności  
sprawy  
niniejszej  
mających  
znaczenie dla  
wymiaru kary  
uznał, że wymiar  
kar pozbawienia  
wolności  
ustalony został  
prawidłowo.  
Kary te są  
karami dla  
oskarżonych w  
subiektywnym  
odczuciu  
surowymi lecz  
wymierzenie ich  
w  
przedmiotowej  
sprawie jest  
całkowicie  
uzasadnione,  
biorąc pod  
uwagę  
konieczność  
odpłaty za  
popelniony  
przez  
oskarżonych  
czyn, kary te  
dają również  
oskarżonym  
możliwość  
odpokutowania,  
zrozumienia  
swojego  
postępowania i  
wyciągnięcia  
wniosków. W tej  
sprawie względ  
na społeczne  
oddziaływanie  
tych kar również  
przemawia za  
tym, aby  
wymierzyć  
oskarżonym  
kary

pozbawienia  
wolności w  
przyjętej  
wysokości.  
Oskarżeni  
dopuścili się  
popelnienia  
przypisanego im  
czynu w  
obciążających  
ich  
okolicznościach i  
nie jest  
koniecznym w  
tym miejscu, za  
poczynionymi w  
sprawie  
ustaleniami  
faktycznymi,  
ponowne ich  
przytaczanie. To  
w powiązaniu z  
potrzebą  
zaspokojenia  
społecznego  
poczucia  
sprawiedliwości  
przekonuje, że  
kary  
wymierzone  
oskarżonym są  
karami  
słusznymi.  
Zdaniem Sądu  
odwoławczego  
kary  
wymierzone  
oskarżonym ze  
względu na swą  
wysokość  
zapewnią  
poczucie w  
społeczeństwie,  
że sprawców  
za popelniony  
czyn spotkała  
odpowiednia  
represja, czego  
nie wolno

pomijać przy  
wymiarze kary.

Przedstawione  
stanowisko Sądu  
odwoławczego,  
co do kar  
wymierzonych  
oskarżonym nie  
byłoby pełne  
gdyby, biorąc  
pod uwagę w  
szczególności  
argumenty w  
tym zakresie  
podniesione  
przez obrońcę  
T. S., nie  
wyeksponować  
tego, że Sąd I  
Instancji  
motywuując  
wymiar kar  
orzeczonych  
wobec K. Ł.  
i T. S.,  
czego dowodzi  
treść pisemnych  
motywów  
kwestionowanego  
orzeczenia  
(k-1.085-1.091),  
nie pominął  
żadnej  
okoliczności,  
która istotną  
była przy  
określaniu  
wymiaru kary.  
Rozważona  
została  
społeczna  
szkodliwość  
czynu  
przypisanego  
oskarżonym, ich  
warunki i  
właściwości  
osobiste,  
okoliczności



obciążające i łagodzące. Sąd Okręgowy żadnej z podstaw określania wymiaru kary nie nadał nadmiernego znaczenia jak również żadna z nich nie została niedoceniona.

Stanowisko Sądu orzekającego w pełni wykazuje słuszność orzeczenia wobec K. Ł. i T. S. jednakich kar pozbawienia wolności mimo, że ich warunki osobiste jednakowymi nie są. Sąd Okręgowy dostrzegł występujące między oskarżonymi różnice, nie umknęły one uwadze i zostały omówione. W ocenie Sądu odwoławczego istnienie różnic, przykładowo w rodzaju przestępstw za jakie oskarżeni byli uprzednio karani, w podstawach branych pod rozwagę przy ustalaniu wysokości kary nie jest

<p>równoznaczne z nakazem różnicowania jej wysokości jeśli, a tak jest w przedmiotowej sprawie, uwzględnienie tych różnic prowadzi ostatecznie do równego wymiaru kary.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Złagodzenie wymiaru kar pozbawienia wolności określonych wobec K. Ł. i T. S..</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Uznanie za niezasadne zarzutów dotyczących wymierzenia K. Ł. i T. S. rażąco surowych kar pozbawienia wolności.</p>		
<p>4. <b>OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE</b></p>		

**UWZGLĘDNIENIU  
Z URZĘDU**

1.

Zwiężle o  
powodach  
uwzględnienia  
okoliczności

**5.  
ZSTRZYGNIECIE  
SĄDU  
ODWOŁAWCZEGO**

**0.15.1.  
Utrzymanie w  
mocy wyroku  
sądu  
pierwszej  
instancji**

**0.11.**

Przedmiot  
utrzymania w  
mocy

**0.1 Wyrok  
Sądu  
Okręgowego  
w Gorzowie  
Wielkopolskim  
II Wydziału  
Karnego z  
dnia 12 lipca  
2021 roku  
wydany w  
sprawie II K  
163/20**

Zwiężle o  
powodach  
utrzymania w  
mocy

Uznanie za niezasadne wszystkich zarzutów określonych apelacjami wywiedzionymi przez obrońców oskarżonych.			
<b>0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
0.0.11.	Przedmiot i zakres zmiany		
Zwięźle o powodach zmiany			
<b>0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
<b>0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</b>			
1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			

2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia			
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia			
<b>0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>			
<b>0.15.4. Inne rozstrzygnięcia</b>			

<b>zawarte w wyroku</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
<b>6. Koszty Procesu</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
	O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art.634 k.p.k. w związku z art.624§1 k.p.k.	
<b>7. PODPIS</b>		
SSO del. Przemysław Żmuda SSA Stanisław Kucharczyk SSA Maciej Żelazowski		

<b>0.11.3. Granice zaskarżenia</b>		
Kolejny numer załącznika	1	
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca K. Ł..	
Rozstrzygnięcie, rozstrzygnięcia	brak albo	Wyrok Sądu Okręgowego w Gorzowie

ustalenie, którego dotyczy apelacja	Wielkopolskim II Wydziału Karnego z dnia 12 lipca 2021 roku wydany w sprawie II K 163/20.		
<b>0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.11.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		

#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b>0.11.4. Wnioski</b>		
#	uchylenie	# zmiana

<b>0.11.3. Granice zaskarżenia</b>		
Kolejny numer załącznika	2	
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca T. S..	
Rozstrzygnięcie, rozstrzygnięcia	brak albo	Wyrok Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim II Wydziału Karnego z dnia



ustalenie, którego dotyczy apelacja	12 lipca 2021 roku wydany w sprawie II K 163/20.		
<b>0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.11.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli		

	mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
<b>0.11.4. Wnioski</b>			
#	uchylenie	#	zmiana